

Sygn. akt III RC 86/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 listopada 2018 roku

Sąd Rejonowy w Grajewie III Wydział Rodzinny i Nieletnich

Przewodniczący SSR Agnieszka Skrodzka

Protokolant Monika Walczak

po rozpoznaniu w dniu 09 listopada 2018 roku w Grajewie

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego T. M. zastąpionego przez ojca S. M.

przeciwko M. M.

o alimenty

1. zasądza tytułem alimentów od pozwanej M. M. na rzecz małoletniego T. M. kwoty po 400 (czterysta) złotych miesięcznie poczynając od dnia 01 grudnia 2018 roku, płatne z góry do 10. dnia każdego kolejnego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie płatności którejkolwiek raty do rąk S. M. jako ustawowego przedstawiciela małoletniego powoda;
2. odstępuje od obciążania stron kosztami postępowania w sprawie przejmując je na rachunek Skarbu Państwa;
3. wyrokowi w pkt.1 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 86/18

UZASADNIENIE

S. M. działając w imieniu małoletniego T. M. wniósł powództwo o alimenty przeciwko jego matce M. M. w kwotach po 400 złotych miesięcznie poczynając od 01 grudnia 2018 roku. Wstępnie wnosił o zasądzenie kwoty 100 zł podnosząc, iż o tyle matka dziecka winna płacić wyższe alimenty niż on płaci na wspólną córkę stron Z.. Uważał, iż alimenty do kwot po 300 złotych znoszą się wzajemnie.

W uzasadnieniu pozwu podał, że Wyrokiem Sądu w Łomży z dnia 23 września 2016 roku w sprawie sygn.akt I C 770/15 zasądzone alimenty od S. M. na rzecz małoletnich T. M. w kwotach po 400 zł miesięcznie i na rzecz Z. M. po 300 zł. Dzieci przybywały wówczas pod opieką ich matki M. M.. Od 10 października 2017 roku małoletni T., za zgodą jego matki, zamieszkał z ojcem i od tego czasu jest na jego utrzymaniu. Podczas mediacji strony zawarły ugodę, w której ustaliły, iż małoletni T. będzie mieszkał z ojcem, zaś małoletnia Z. z matką. Ugoda została zatwierdzona przez sąd. Różnica w zasądzonych alimentach na Z. i T. wynosi 100 zł. Te 100 zł pokryłoby, chociaż częściowo nowe potrzeby syna (wyjazdy, biwaki szkolne, spotkania z grupą rówieśniczą w R.).

Pozwana M. M. uznała powództwo wobec T. M. do kwot po 300 zł miesięcznie poczynając od grudnia 2018 roku w pozostałej części wniosła o jego oddalenie. Podnosiła, iż wydatki na syna zmniejszyły się w porównaniu ze sprawą o rozwód, bowiem obecnie jest starszy potrzebuje mniej zabawek, nie wyrasta tak szybko z odzieży, bo stale chodzi w tym samym.

Sąd ustalił i zważył, co następuje.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 23 września 2016 roku w sprawie sygn.akt I C 770/15, który uprawomocnił się w dniu 17.02.2017 roku rozwiązano przez rozwód małżeństwo S. M. z M. M.. Z tego związku strony mają dwoje dzieci: syna T. M. urodz.(...) i córkę Z. M. urodz.(...). Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi powierzono obojgu rodzicom z tym, że miejsce pobytu dzieci ustalono przy matce. Zobowiązano obie strony dołożenia na utrzymanie dzieci i w związku z tym ustalono alimenty od S. M. na rzecz T. M. w kwotach po 400 zł miesięcznie i na rzecz Z. M. w kwotach po 300 złotych miesięcznie płatne do rąk matki małoletnich.

Małoletni T. M. po południu w dniu 10 października 2017 roku przeprowadził się od matki do miejsca zamieszkania jego ojca w P. i od tego czasu pozostaje na jego utrzymaniu. Pozostając pod opieką matki T. nie realizował obowiązku szkolnego, miał rozpoznane zaburzenia lękowe, fobię społeczną. Po zamieszkaniu z ojcem zachowanie chłopca zupełnie się zmieniło, nie przejawiał już żadnych lęków przed szkołą i otoczeniem.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Grajewie z dnia 23 października 2017 roku w sprawie sygn.akt III Nsm 91/17 na czas trwania postępowania miejsce pobytu małoletniego T. M. ustalono przy jego ojcu S. M. zam. P. ul. (...), zaś miejsce pobytu małoletniej Z. M. ustalono przy matce M. M. zam. R. ul. (...). Postanowienie uprawomocniło się w dniu 13 listopad 2017 roku.

Następnie postanowieniem z dnia 24 maja 2018 roku w sprawie sygn.akt III Nsm 91/17 Sąd Rejonowy w Grajewie zatwierdził ugodę zawartą pomiędzy S. M. i M. M. przed mediatorem w części dotyczącej m.in. ustalenia miejsca pobytu syna T. przy ojcu i córki Z. przy matce.

Małoletni T. M. ma 12 lat. Jest uczniem V klasy Szkoły Podstawowej w R.. Mieszka z ojcem w miejscowości P. i codziennie dojeżdża z nim do szkoły w R., gdzie S. M. pracuje, jako nauczyciel. Wg ojca miesięczny koszt jego utrzymania wynosi ok 1000 złotych. Wyjeżdża, co 2-3 miesiące na wyjazdy szkolne np. teatr, opera, biwak. W szkole dostał, jak inne dzieci bezpłatnie podręczniki. Wyprawka szkolna kosztowała 300 zł i w całości została pokryta z zasiłku szkolnego. T. jest jeszcze dzieckiem i lubi klocki Lego, których koszt wynosi ok 100 zł. miesięcznie. W szkole chodzi na obiady, których koszt wynosi ok 100 zł miesięcznie. Po powrocie do domu zjada kanapki, potem kolację, słodycze, owoce itd. W weekendy w domu na pełne wyżywienie- miesięczny koszt ok 500 zł. Wydatki na ubrania to wydatek 100 zł. Na zimę trzeba kupić mu nowe buty i kurtkę, bo wyrasta. Potrzebuje także T-shirty, skarpety. Nie choruje przewlekłe, ale się przeziębia. Ostatnio leki na przeziębienie kosztowały 100 zł. T. zapisał się na dodatkowe, bezpłatne zajęcia z języka angielskiego. Ma telefon komórkowy na kartę – doładowanie 25 zł miesięcznie. Czasami za zgodą ojca zostaje u kolegów na noc, dostaje wówczas od ojca pieniądze na chipsy, słodycze.

Ojciec małoletniego powoda S. M. ma 46 lat. Jest nauczycielem wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej w R.. Zarabia ok 3000 złotych netto miesięcznie. Ze względu na dochody nie dostaje na ani zasiłku rodzinnego ani wychowawczego na dziecko. Na dojazdy samochodem z miejsca zamieszkania w P. do pracy wydaje ok 600 zł miesięcznie. Mieszka w domu wspólnie z matką. Wspólnie ponoszą koszty jego utrzymania. Dokłada do rachunków za wodę, ogrzewanie, na zakupy na weekend - ok 500 zł miesięcznie. Dwa weekendy w miesiącu przebywa u niego córka Z. i w tym czasie zabiera ją np. do kina, na basen. Kupił córce ubrania, w których chodzi będąc pod opieką ojca. Organizował dzieciom w wakacje 2018 roku wypoczynek w postaci wyjazdu nad morze i w góry. Spłaca raty kredytu, jaki zaciągnął jeszcze w trakcie małżeństwa na remont kuchni we wspólnym mieszkaniu, które przy podziale otrzymała pozwana. Jeszcze przez okres 2 lat będzie płacił po 135 zł miesięcznie. Płaci także po 33 zł miesięcznie składki za członkostwo w (...). Z tytułu podziału majątku otrzymał od M. M. spłatę w kwocie 58 000 zł.

Pozwana M. M. ma 35 lat. Pracuje, jako nauczyciel języka angielskiego w Szkole Podstawowej w R.. Nie ma innych dochodów, dodatkowo nie pracuje, nie udziela korepetycji. W zależności od liczby nadgodzin zarabia 2100-2966 zł netto miesięcznie. Ze względu na dochody nie dostaje na ani zasiłku rodzinnego ani wychowawczego na dziecko. Po orzeczeniu rozwodu strony dokonały podziału majątku dorobkowego. M. M. pozostała w mieszkaniu w R. i została zobowiązana do zapłaty na rzecz S. M. kwoty 58 tys. zł. Pozwana podała, że na ten cel pożyczyla kwotę 35 tys. zł.

Kredyt wzięła w marcu 2018 roku na okres 5 lat. Płaci raty po 700 zł miesięcznie. Od koleżanki pożyczyła kwotę 12 tys. zł, będzie płaciła przez 5 lat po 203 złotych (pożyczka z kasy w pracy). Ponosi koszty utrzymania mieszkania: czynsz za mieszkanie razem z wodą wynosi 650 zł. Koszt energii elektrycznej 110 zł miesięcznie. Mieszka z córką Z. lat 6. Dziecko kończy zajęcia o godz. 13,00 a matka kończy pracę o godz. 15,00-16,00. W szkole świetlica działa do godz. 14,30. Sąsiadka pozwanej z bloku zabiera dziecko ze szkoły i opiekuje się nią do powrotu matki. Miesięcznie otrzymuje za to 200 zł. Z. chodzi do szkoły na obiady, których koszt wynosi 100-120 zł miesięcznie. Chodzi na zajęcia plastyczne, muzyczne i tańce.

Wg pozwanej kwota 300 zł miesięcznie alimentów na małoletniego T. jest wystarczająca, bo nie je on dużo, lubi chodzić na okrągło w jednej bluzie i jednych spodniach. Nie ma wymagań, jeśli chodzi o ubieranie się. Ojciec kupuje mu buty, bo rośnie noga, ale nie widzi u syna nowych ubrań. W wakacje pozwana była z dwójką dzieci przez tydzień w W. u jej siostry, a potem razem spędzali wakacje w mieszkaniu w R., bo dzieci tak chcieli.

Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dzieci reguluje art.133 §1 kro, który nakłada na oboje rodziców obowiązek alimentacyjny względem dziecka, niemającego żadnego własnego majątku i niebędącego w stanie samodzielnie się utrzymać.

Małoletni powód T. M. nie ma żadnego majątku, żadnych własnych dochodów pozwalających mu na samodzielne utrzymanie.

Dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami niezależnie od tego, czy żyją z nimi wspólnie, czy też oddzielnie. Rodzice nie mogą uchylić się od obowiązku alimentacyjnego na tej podstawie, że wykonywanie stanowiłoby nadmierny dla nich ciężar. Są obowiązani podzielić się z dzieckiem nawet najmniejszymi dochodami.

Zakres alimentów zależy z jednej strony od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego do alimentacji, z drugiej od możliwości zarobkowych zobowiązanego do alimentacji.

Przez możliwości zarobkowe i majątkowe rozumie się nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane ze swojego majątku, lecz te zarobki i dochody, które osoba zobowiązana do alimentacji może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych. Wobec tego możliwości zarobkowe zobowiązanych nie mogą być zawsze utożsamiane z faktycznymi osiąganymi zarobkami.

Pozwana uzyskuje dochód ok 2900 zł netto, zbliżony do dochodu ojca małoletniego powoda.

Przez usprawiedliwione potrzeby nie można rozumieć tylko tych najbardziej elementarnych potrzeb, ale te, które pozwalają na normalne, stosowne do wieku, utrzymanie i wychowanie uprawnionego do alimentacji (tj. zapewnienie mieszkania, wyżywienia, nauki, ubrania, leczenia, rozrywek itp.).

Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie i wychowanie (art.135§2 kro).

Małoletni T. mieszka wspólnie ze swoim ojcem. Matka sprawuje nad nim opiekę przez dwa weekendy w miesiącu, okresowo w wakacje.

Przy ustalaniu wysokości alimentów zawsze zachodzi potrzeba zachowania rozsądnej równowagi pomiędzy zaspokojeniem potrzeb uprawnionego a poziomem życia zobowiązanego. Uwzględnienie roszczeń dziecka nie może doprowadzić do niedostatku rodziców. Kwota alimentów nie może zmierzać do poprawy sytuacji finansowej całej rodziny, ani też doprowadzić do niedostatku pozwanego.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20.10.1972 III CRN 470/71 stwierdził, że górną granicą świadczeń alimentacyjnych są zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego, choćby nawet nie zostały w tych granicach pokryte wszystkie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego do alimentacji.

Zdaniem sądu, żądana przez ojca małoletniego kwota 400 złotych miesięcznie nie jest wygórowana. Kwotę 400 zł miesięcznie Sąd Okręgowy w Łomży zasądził na rzecz małoletniego T. M. we wrześniu 2016 roku. Wówczas strony tak jak obecnie pracowały w szkole w R., jako nauczyciele i ich dochody były do siebie zbliżone. Zdaniem Sądu od tego czasu potrzeby małoletniego także nie zmieniły się w istotny sposób.

Pozwana obecnie spłaca pożyczki zaciągnięte na spłatę byłego męża z majątku dorobkowego.

Rodzice nie mogą uchylić się od obowiązku alimentacyjnego na tej podstawie, że wykonywanie stanowiłoby nadmierny dla nich ciężar. Są obowiązani podzielić się z dzieckiem nawet najmniejszymi dochodami. Z obowiązku alimentacyjnego może zwolnić zobowiązanych do alimentacji jedynie fakt braku możliwości osiągnięcia jakichkolwiek dochodów, ale nie ich szczupłość.

Ustalając możliwości zarobkowe pozwanej, sąd uwzględnił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 12.11.1976 roku III CRN 236/76 "że zadłużenia bankowe pozwanego nie mogą powodować ograniczenia należnych małoletniemu powodowi środków utrzymania i wychowania. Osoba bowiem, na której ciąży obowiązek alimentacyjny, musi się z tym liczyć przy podejmowaniu wydatków na zakup mebli, telewizora, lodówki itp. i ich wysokość planować stosownie do posiadanych możliwości z uwzględnieniem wspomnianego obowiązku alimentacyjnego" oraz pogląd wyrażony w piśmiennictwie przez T. Smoczyński w głosie do uchwały SN z dnia 9.11.1994 roku OSP 1995/9/194, który stwierdził, że "do "usprawiedliwionych" obciążeń obniżających tzw. zdolność alimentacyjną dłużnika należy m.in. podatek od nieruchomości należącej do niego, obowiązkowa składka na fundusze samopomocowe, obowiązkowe ubezpieczenia, majątkowe związane z wykonywaniem zawodu itd. Takie obciążenia finansowe są normalnym następstwem aktywności zawodowej, nie mają cech luksusu, ani nie mają na celu pokrzywdzenia wierzyciela alimentacyjnego. Natomiast inne wydatki i ciężary majątkowe nie powinny wpływać obniżająco na podstawę wymiaru alimentów np. spłaty przez dłużnika kredytu bankowego niezależnie od przeznaczenia, koszty dobrowolnej przynależności do stowarzyszeń, klubów, nawet wydatki na podnoszenia kwalifikacji zawodowych, nie mówiąc o wydatkach konsumpcyjnych w szerokim tego słowa znaczeniu."

Na rodzicach spoczywa obowiązek troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i obowiązek należytego przygotowania ich do pracy. Wobec czego pozwana nie może obecnie przerzucać znacznej części swego obowiązku utrzymania syna na jego ojca tylko z tego względu, iż ma kredyt i wychowuje drugie dziecko stron (5 lat młodsze od T.).

Dlatego zdaniem sądu żądana kwota alimentów 400 złotych miesięcznie nie przewyższa możliwości zarobkowych pozwanej.

Pozwana uznała powództwo do kwot po 300 złotych miesięcznie na syna poczynając od grudnia 2018 roku.

Alimenty ustalono zgodnie ze stanowiskami stron poczynając od grudnia 2018 roku.

O alimentach orzeczono na mocy art. 133§1 kro, art. 135§1 i 2 kro.

O kosztach postępowania w sprawie orzeczono na mocy art. 113 ust.4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku.

O rygorze natychmiastowej wykonalności orzeczono na mocy art. 333§1 kpc.